

Formacja na grudzień 2023

1. Pismo Święte – Ewangelia wg św. Łukasza 2,1-20 – *Narodzenie Pana Jezusa. Pasterze przy żłobku.*

2. Zdanie do powtarzania w grudniu – *Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie (Łk 2,7)*

3. Komentarz do perykopy biblijnej

Bóg – dla nas ludzi i dla naszego zbawienia przyjął ciało z Maryi Dziewicy. Czy zdajemy sobie sprawę z tego, kim jest to Dziecię? Oto w noc Bożego Narodzenia nieśmiertelny Bóg rozpoczyna ludzkie życie jako bezradne dzieciątko. Narodził się dla każdego z nas, ale nie każdy chce Go przyjąć. Nie każdy widzi – choć ma oczy do patrzenia, nie każdy słyszy – choć ma uszy do słuchania. *Jednak wszystkim tym, którzy Go (Słowo) przyjęli, daje moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tymi, którzy wierzą w imię Jego (...), którzy z Boga się narodzili.* Bóg, rodząc się jako człowiek, pokazał, jaką wartość ma ludzkie życie, jaką cenę ma godność człowieka.

Narodziny Jezusa oznaczają, że niepojęty Bóg nie jest Bogiem dalekim i abstrakcyjnym – oto w ponurą noc niewiary i zepsucia staje się naszym bratem – rodzi się w stajence Bóg żywy, przynoszący nam zbawienie, kochający i czekający na odpowiedź człowieka. Ręce Bożej Dzieciny wyciągają się do nas, Jezus nas wszystkich odradza, topi lody egoizmu, zawiści, niesie pojednanie i przebaczenia, Niech Boże Dzieciątko zrodzone w Betlejem pozwoli doświadczyć swej nieskończonej hojności i dobroci.

Boże Narodzenie wymaga ciszy i prostoty. Jeden z księży - katechetów podzielił się takim doświadczeniem. W pewnej szkole, w której uczył, była bardzo dobra atmosfera. Zbliżały się święta Bożego Narodzenia. Umówiono się na spotkanie opłatkowe. Kapłan przygotował znakomite – w swoim odczuciu – życzenia świąteczne. Mądre teksty, wzruszające cytaty, nastrojowa poezja. Postanowił jednak pomodlić się do Ducha Świętego – przed spotkaniem – aby to były życzenia od samego Boga. Po odśpiewaniu kolędy jeden z nauczycieli rozpoczął lekturę tekstu Ewangelii wg św. Łukasza o narodzeniu Jezusa (Łk 2.1-20). W trakcie lektury katecheta miał poczucie, że ktoś „wymiała” mu z głowy całe przemówienie. Kiedy nauczyciel zakończył lekturę Pisma Świętego miał przemówić katecheta. W głowie miał całkowitą pustkę. Powiedział zaledwie kilka zdań: „*Spotykamy się dzisiaj z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia. Jezus przyszedł na świat, aby nas zbawić. Życzę Wam wszelkich łask i błogosławieństwa na Nowy Rok*”. I usiadł, przeżywając swoją homiletyczną „porażkę”. Jakże był zdziwiony, gdy po chwili zobaczył wzruszone twarze i słowa wdzięczności za życzenia. „*Co ja takiego powiedziałem?*” - dziwił się.

A może inaczej – *co przede mnie powiedział Bóg?* Skoro prosił, by słowa życzeń były „*od Boga*”, to Bóg wybrał to co najprostsze, pokorne, zwyczajne. I pobłogosławił.

Czas Adwentu to czas, w którym bardzo mocno przemawia Bóg. Pragnie pokazać nam swoją tęsknotę za nami, przemawia do nas w najprostszy sposób. Potrzeba, aby w nas była cisza, abyśmy skupili się na sprawach najważniejszych, właściwie na Jednej Sprawie – na Jezusie. Aby wokół Niego koncentrowały się nasze decyzje, aby On porządkował nasze życie, abyśmy wyrzekali się tego, co zasłania i oddala Boże Narodzenie w nas.

W tym czasie duch świata nam nie pomoże. Zrobi wszystko, abyśmy wybrali inne uciechy, i swoje emocje angażowali w zupełnie inne sprawy, często drugorzędne, czy nawet mało istotne. Filozofia świata zakłada oczywiście przygotowanie do świąt, ale nie zakłada przygotowania serca na narodziny Jezusa. W reklamach nie znajdzie się zaproszenia na roraty, rekolekcje, czy do pojednania z Bogiem w Sakramencie Pokuty.

Czas Adwentu jest czasem wyboru – co dla mnie oznaczają święta Bożego Narodzenia.

Niech Maryja Niepokalana – także i nasza Matka towarzyszy nam nieustannie, abyśmy przeżyli Adwent i cud Narodzin Zbawiciela jak uczniowie Pana. Niech pomaga nam także zobaczyć naszych bliźnich, oczekujących, że dzięki nam i naszej postawie uwierzą w Boże Narodzenie.

Na podstawie *Podręcznika do formacji...*

przygotował – ks. Jacek Wachowiak CM